

w numerze

3

Wspólne dziedzictwo

Maria Romanowska-Zadrożna

4

Mikrofotografia

– skuteczna metoda identyfikacji

dzieł sztuki

Piotr Ogrodzki

6

Muzea i fundatorzy

Andrzej Ryszkiewicz

7

Rękopis z zapomnianego archiwum

Jolanta Niklewska

8

Katalog strat wojennych
(1939-1945)**Monika Kuhnke**

9

Skradzione dzieło Mikołaja Kopernika

Piotr Ogrodzki

10

Zaginione emalie
ze zbiorów gołuchowskich**Ryszard Bobrow**

14

Katalog strat

Monika Barwik

18

Próba kradzieży XVIII wiecznych
lichtarzy z katedry we Fromborku**Jagoda Semków**

21

Ślady kolekcji gemm
hr. Stanisława Kostki Potockiego**Anna Kwiatkowska**

24

Tryumf Moderny

Stanisław Bońdok

27

Summary

Wspólne dziedzictwo

Biuro Pełnomocnika Rządu jest placówką powołaną do dokumentowania i podejmowania starań mających na celu ochronę polskiego dziedzictwa znajdującego się poza obecnymi granicami Polski. Rozsiane po niemal całym globie ślady polskiej kultury, dorobku artystycznego i umysłowego wielu pokoleń Polaków, pozostałego tam, gdzie żyli i pracowali nasi rodacy, w szczególny sposób dla nas i narodów ościennych stanowią bezcenne świadectwa wspólnej historii, naszego wspólnego dziedzictwa. O śladach tych nie można zapomnieć, trzeba je rejestrować i opisywać. Temu właśnie służą prowadzone pod patronatem Biura prace badawcze, dokumentacyjne i edytorskie. Jednym z przykładów prac jest opublikowany w ostatnich dniach ubiegłego roku katalog autorstwa Urszuli Paszkiewicz, „Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1510-1939)”, w którym zebrano opisy źródeł przekazujących nam bezcenną wiedzę o zasobach bibliotek polskich na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w jej granicach z 1772 roku. Książka ta jest kontynuacją i w pewnym stopniu uzupełnieniem wydanych drukiem dwa lata wcześniej „Rękopiśmiennych inwentarzy i katalogów bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1553-1939)”, w których uwaga autorki była skupiona na materiałach wyłącznie rękopiśmiennych, dotyczących księgozbiorów z miejscowości leżących w granicach Polski z 1939 roku. Obie pozycje są plonem wieloletnich poszukiwań źródeł bibliologicznych dotyczących pięciu stuleci – od początków XVI aż po wiek XX – wcześniej nie zarejestrowanych lub znanych z nikłych i nieścisłych czasem wzmianek w literaturze.

W najnowszej, prezentowanej właśnie publikacji przyjęto, w odróżnieniu od poprzedniej, wydanej w 1996 roku, zasadę rejestrowania w jednym spisie zarówno materiałów rękopiśmiennych, jak

MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI
BIURO PEŁNOMOCNIKA RZĄDU DS. SPRAW
POLSKIEGO DZIEDZICTWA KULTURALNEGO ZA GRANICĄ

Urszula Paszkiewicz

INWENTARZE I KATALOGI BIBLIOTEK
Z ZIEM WSCHODNICH RZECZYPOSPOLITEJ
(spis za lata 1510-1939)

WSPÓLNE DZIEDZICTWO

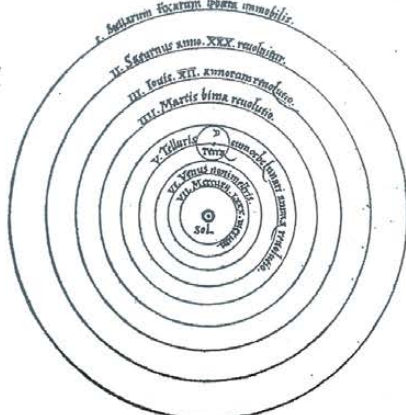
i drukowanych, co, mimo ujawnionych we wstępie obiekcji autorki powodowanych względami formalnymi, może jedynie ułatwić poszukiwania źródłowe badaczom dorobku polskiej kultury na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej. Autorka dotarła do 86,4% rękopisów ujętych w katalogu 588 pozycji z ogólnej liczby 680 – po to, by uaktualnić lokalizację tych bezcennych źródeł, zwrócić uwagę na ich wartość merytoryczną, poznać układ katalogu i z autopsji skorygować opisy formalne. Tam, gdzie korekty takiej nie można było przeprowadzić, zostały one zachowane w formie ujawnionej wcześniej przez innych autorów z podaniem źródła cytowania. Łącznie katalog zawiera opisy 1032 pozycji rękopiśmiennych i drukowanych oraz 122 weryfikacje do wcześniej wydanych „Rękopiśmiennych inwentarzy i katalogów bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej”, a także niezbędne indeksy nazw osobowych, bibliotek instytucjonalnych i klasztornych, zestawienia chronologiczne inwentarzy i katalogów oraz nazw administracyjnych jednostek terytorialnych.

Dzięki skrupulatnej kwerendzie, sumiennie przeprowadzonemu rozpoznaniu w materiale i rzetelnej pracy dokumenta-

dokończenie na str.13

3

NICOLAI COPERNICI
*net, in quo terram cum orbe lunari tanquam epicyclo conuolueri
 diximus. Quinto loco Venus nono mense reducitur. Sextum
 denique locum Mercurius tenet, octuaginta dierum spacio circa
 currens. In medio uero omnium residet Sol. Quis enim in hoc*



*pulcherrimo templo lampadem hanc in alio uel meliori loco po-
 neret, quam unde totum simul possit illuminare: Siquidem non
 inepte quidam lucernam mundi, alij mentem, alij rectorem uo-
 cant. Trimegistus utilisillem Deum, Sophocles Electra imuentē
 omnia, ita profecto tanquam in folio regali Sol residens circum-
 agentem gubernat Astorum familiam. Tellus quoque minime
 fraudatur lunari ministerio, sed ut Aristoteles de animalibus
 ait, maximā Luna cū terra cognationē habet, Concipit interea à
 Sole terra, & impregnatur annuo partu. Inuentum igitur sub
 hac*

3.

systemy telewizji dozorowej. Kamery sprzężone z magnetowidami rejestrującymi na bieżąco zdarzenia zachodzące w czytelnii. Rozwiązania techniczne można byłoby mnożyć. Dzisiejsza technika daje ogromne możliwości w zakresie zabezpieczeń zbiorów. Powszechne twierdzenie, że w budżetach bibliotek nie ma na to pieniędzy jest tylko częściowo prawdziwe. Zgadzam się, że może nie być właściwych funduszy na jednorazową inwestycję. Technika rzeczywiście kosztuje. Jeżeli jednak wykonanie zabezpieczeń zostanie rozłożone w czasie, nawet na kilka lat, to okaże się, że to, co było niemożliwe do wykonania w jednym roku, w przeciągu trzech czy czterech lat zostanie zrealizowane. Argumenty braku pieniędzy, jak wskazuje praktyka, szybko się zmieniają. Już w kilka dni po kradzieży w Kra-

kowie prasa podawała informacje o bibliotekach, w których rozpoczęto instalowanie systemów zabezpieczeń. Czyżby znów wszystko przebiegało według starego przysłowia „Mądry Polak po szkodzię”? Może by chociaż tak raz i przed szkodą był mądry?

W ostatnich latach dzieło Mikołaja Kopernika cieszyło się dużym zainteresowaniem czarnego rynku obrotu skradzionymi dobrami kultury. Na świecie znajduje się około 260 egzemplarzy pierwszego wydania oraz około 300 drugiego. Dwa egzemplarze drugiego wydania zaginęły z Biblioteki Uniwersyteckiej w Brnie oraz z Biblioteki Obserwatorium w Sankt Petersburgu. Pierwszą z książek zidentyfikował brytyjski specjalista, Owen Gingerich, do którego z prośbą o eksperyzę zwrócił się w 1997 r. jeden z dealerów. Brytyjczyk szybko odkrył zatarte czarnym flamastrem znaki. W świetle lampy UV odczytał stempel Biblioteki Uniwersyteckiej w Brnie. Drugie z opisywanych dzieł oferowane było do sprzedaży w Niemczech. O ile nie są zbyt dobrze znane okoliczności zaginięcia książki w Brnie, to wszystko wskazuje, że dzieło Kopernika w Sankt Petersburgu zaginęło w dramatycznych okolicznościach. Podczas pożaru, który wybuchł ponad dwa lata temu w obserwatorium, częściowemu zniszczeniu uległy inwentarz biblioteki i jej zbiory. Odzyskany w Niemczech egzemplarz dzieła Kopernika został wykradzony właśnie w trakcie pożaru biblioteki.

Na kilka miesięcy przed kradzieżą w Krakowie, w analogiczny sposób dokonano kradzieży książki Kopernika z 1543 roku z biblioteki w Kijowie. Wypożyczający oznajmił bibliotekarzowi, że wychodzi na papierosa. Od tamtej pory nie zobaczono go więcej, „O obrotach sfer niebieskich” – również.

Czy mamy szansę odzyskać skradzioną książkę? Sądzę, że tak, chociaż być może przyjdzie nam czekać na to latami. Znacznie łatwiej będzie złapać złodzieja, co jednak nie jest równoznaczne z odzyskaniem dzieła Kopernika. Poszukiwania książki na światowych rynkach antykwarycznych będą niezwykle kosztowne. Taniej byłoby jednak lepiej pilnować narodowych zbiorów dóbr kultury niż uganiać się za nimi po całym świecie.

Piotr Ogródzki
 fot. Krzysztof Konopka (1),
 Anna Bujniewicz (2,3)

ze Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej

dokończenie ze str 3

cyjnej, badacze wielu dziedzin kultury otrzymują nieoceniony przewodnik informujący o zachowanych rękopiśmiennych i drukowanych katalogach oraz inwentarzach bibliotecznych. Jego wartość będą odmierzać liczby cytowań, a te zapewne będą liczne, gdyż katalog ten, mając pionierski charakter, wskazuje lokalizację wielu nowych źródeł i weryfikuje informacje o już notowanych. W świetle tej publikacji szczególnie cieszy fakt, że w ostatnich latach zaistniały możliwości zintensyfico-

wania prac dokumentacyjnych w krajach Europy Wschodniej: na Litwie, Białorusi, Ukrainie i w Rosji. Można więc żywić nadzieję, że bogate archiwa, biblioteki oraz muzea tych krajów ujawnią jeszcze wiele nie zbadanych dotychczas źródeł, w tym także katalogów bibliotecznych, wzbogacając naszą wiedzę o wspólnym kulturowym dziedzictwie tego obszaru.

Maria Romanowska-Zadrożna

Sprostowanie



Redakcja **Cenne, bezcenne/utraco-**ne błędnie podała w numerze 6/12 98, na str. 7 nazwisko autora zdjęć do artykułu „Kradzież lipnickich tryptyków”. Najgorzej przeproszamy za ten błąd właściwego autora fotografii, ks. Tadeusza Bukowskiego dziękując księdzu dyrektorowi raz jeszcze za udostępnienie nam tych zdjęć.